

# Brutalny akt cenzury podczas XXIV Targów Wydawców Katolickich na KUL !



Red. Paweł Zdziarski przeprowadził serię wywiadów-rzek ze świadkami ludobójstwa wołyńskiego, wybitnymi historykami i znanymi publicystami. W ten sposób powstała pierwsza w Polsce publikacja, która przedstawia temat ludobójstwa na Kresach w tak szeroki sposób, zatytułowana „**Wołyń bez mitów. Kulisy ukraińskiego ludobójstwa na Polakach**”. Obszernie opisuje ona m.in. męczeństwo księży i świeckich katolików z rąk UPA i SS Galizien, stanowiąc cenne świadectwo historyczne a zarazem odtrutkę na propagandę i cenzurę, którą stosują media głównego nurtu. Poleca ją m.in. na swej stronie ks. Isakowicz-Zaleski <https://isakowicz.pl/polecam-najnowsza-ksiazke-wolyn-bez-mitow/>

Niestety, innego zdania są **osoby i podmioty odpowiedzialne za organizację i przebieg XXIV Targów Wydawców Katolickich**, które odbywają się w Lublinie w dniach 21-25 listopada 2023 r.

Należy do nich: Stowarzyszenie Wydawców Katolickich w Warszawie (organizator), Katolicki Uniwersytet Lubelski – Collegium Jana Pawła II (współorganizator), dwaj patroni Targów: Abp. Stanisław Budzik, Metropolita Lubelski oraz Ks. Prof. Mirosław Kalinowski, Rektor KUL. Patronat honorowy sprawuje Wojewoda lubelski Lech Sprawka. Osoby te dzielą między siebie odpowiedzialność za skandaliczny akt cenzury, jaki zaistniał podczas Targów, jak na ironię nazywających siebie “Katolickimi”. **Dziś, w sobotę rano 25 listopada**

**nakazano zamknięcie stoiska i opuszczenie Targów przez wieloletniego ich uczestnika, wydawnictwo Capitalbook z Warszawy.** Znane jest ono nie od dziś z upowszechniania myśli niezależnej i wiedzy politycznej, historycznej a także wartościowej publicystyki (m.in. Stanisława Michalkiewicza) odkłamującej dzieje najnowsze i rzucającej światło prawdy na bieżące zdarzenia polityczne. Jako powód tego bezczelnego, nieomal policyjnego aktu cenzorskiego, nieoficjalnie podaje się wystawioną na stoisku wydawnictwa właśnie tę książkę „Wołyń bez mitów”. **Najwidoczniej katolickiej uczelni wyższej i jej kanclerzowi, którym jest Abp. Stanisław Budzik, nie odpowiada prawdziwy, niezakłamany przez środowiska ukrajinofilskie obraz rzezi wołyńskiej.**

O szczegółach tego wydarzenia – żenującego i zasmucającego serce każdego szczerego katolika, przywiązanego do prawdy, w tym prawdy historycznej – pisze Wydawca Capitalbooks w liście opublikowanym dziś na portalach niezależnych:

*Szanowni Państwo,*

*z przykrością informujemy, że od dzisiaj nie znajdziecie nas na Katolickich Targach Książki w Lublinie, odbywających się w holu Collegium Jana Pawła II na „Katolickim” Uniwersytecie Lubelskim, na których mieliśmy stoisko. Dziś rano zostaliśmy wyrzuceni z targów.*

*Cały czas czekamy na podanie oficjalnej przyczyny. Nieoficjalnie przekazano nam, że powodem była ekspozycja książki „Wołyń bez mitów”. Decyzję przekazał nam Prezes Stowarzyszenia Wydawców Katolickich, a kierownictwo KUL wysłało dwóch „pomocników”, którzy mieli dopilnować, abyśmy niezwłocznie opuścili teren uczelni. W związku z tym musieliśmy odwołać wizyty Leszka Żebrowskiego, Piotra Plebaniaka, dr Ewy Kurek oraz dr. Leszka Pietrzaka, którzy mieli być na naszym stoisku.*

*Od wielu lat uczestniczymy w targach książki, a z taką*

sytuacją spotkaliśmy się po raz pierwszy. Szczególnie oburzający jest fakt, że próba kneblowania ust nastąpiła na Uniwersytecie, z definicji mającym być forum wymiany i ścierania się myśli.

To, że dochodzi do tego na uczelni mającej w nazwie „katolicki” i odwołujący się do spuścizny św. Jana Pawła II, jest wprost niewyobrażalne. Kryjącym się w cieniu władzom uczelni dedykujemy słowa jej patrona: „Nie lękajcie się”.

Ludobójstwo wołyńskie jest niezaprzeczalnym faktem, a jego skala i okrucieństwo do dzisiaj budzi przerażenie. Pamięć o ofiarach jest nie tylko obowiązkiem, jest koniecznością, choćby by taka zbrodnia nigdy więcej się nie powtórzyła, a domaganie się chrześcijańskiego pochówku dla niepogrzebanych jest na wskroś katolickie. Zamilczanie tego bolesnego tematu w imię fałszywie pojmowanej poprawności politycznej jest czymś gorszym niż błąd – jest podłością.

Jako zespół Capital deklarujemy, że nie ulegniemy tej nienawistnej kampanii wykluczania i dalej będziemy kontynuować naszą misję. Jesteśmy jeszcze bardziej zmotywowani do pracy i tworzenia nowych projektów.

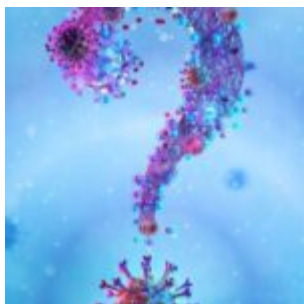
Nadal też będziemy współpracować ze Stowarzyszeniem Wspólnota i Pamięć, której to współpracy owocem jest zakazana od dziś na KUL książka „Wołyń bez mitów”.

Capitalbook

[Źródło](#)

---

# Zgony poszczepienne c-19. Publikacja badań wstrzymana



Powiedziano mi, że publikacja badania została wstrzymana.

[IID3-11-e807Pobierz](#)

*„Zdarzenia niepożądane po szczepionkach mRNA przeciwko covid-19: systematyczny przegląd powikłań sercowo-naczyniowych, zakrzepicy i trombocytopenii” – PubMed (nih.gov)*

## **Badanie:**

**Tło i cele:** Od czasu opublikowania pomyślnych wyników badań klinicznych szczepionek mRNA na chorobę koronawirusową 2019 (covid-19) w grudniu 2020r. pojawiło się wiele doniesień na temat powikłań sercowo-naczyniowych po szczepieniu mRNA. Badanie to dostarcza szczegółowego opisu różnych zdarzeń niepożądanych ze strony układu sercowo-naczyniowego zgłaszanych po pierwszej lub drugiej dawce szczepionki mRNA, w tym zapalenie osierdzia/zapalenie osierdzia i mięśnia sercowego, zapalenie mięśnia sercowego, niedociśnienie, nadciśnienie, arytmia, wstrząs kardiogeny, udar, zawał mięśnia sercowego/zawał z uniesieniem odcinka ST, krwotok wewnątrzczaszkowy, zakrzepica (zakrzepica żył głębokich, zakrzepica żył mózgowych, zdarzenia zakrzepowe tętnicze lub żyłne, zakrzepica żyły wrotnej, zakrzepica wieńcowa, zakrzepica mikronaczyniowa jelita cienkiego) i zatorowość płucna.

**Metody:** Dokonano systematycznego przeglądu oryginalnych badań

zgłaszających potwierdzone objawy sercowo-naczyniowe po szczepieniu mRNA przeciwko covid-19. Zgodnie z wytycznymi [PRISMA](#) do stycznia 2022r. przeszukiwano elektroniczne bazy danych (PubMed, PMC NCBI i Cochrane Library). Wyjściową charakterystykę pacjentów i przebieg choroby uzyskano z odpowiednich badań.

**Wyniki:** W sumie w 81 artykułach przeanalizowano potwierdzone powikłania sercowo-naczyniowe po szczepionce mRNA przeciwko covid-19 u 17 636 osób i zgłoszono 284 zgony po zastosowaniu dowolnej szczepionki mRNA. Spośród 17 636 zdarzeń sercowo-naczyniowych po zastosowaniu dowolnej szczepionki mRNA, 17 192 zaobserwowano po podaniu szczepionki BNT162b2 (Pfizer-BioNTech), a 444 po podaniu mRNA-1273 (Moderna). W przypadku każdej szczepionki mRNA często zgłaszano zakrzepicę (n = 13 936), następnie udar (n = 758), zapalenie mięśnia sercowego (n = 511), zawał mięśnia sercowego (n = 377), zatorowość płucną (n = 301) i arytmie (n = 254). Stratyfikowanie wyników według rodzaju szczepionki wykazało, że zakrzepica (80,8%) była powszechna w kohorcie BNT162b2, podczas gdy udar (39,9%) był częsty w przypadku mRNA-1273 w dowolnej dawce. Czas pomiędzy dawką szczepionki a wystąpieniem pierwszych objawów wynosił średnio 5,6 i 4,8 dnia odpowiednio w przypadku szczepionki mRNA-1273 i BNT162b2. W kohorcie mRNA-1273 odnotowano 56 zgonów w porównaniu z 228 z powodu BNT162b2, a resztę wypisano lub przeniesiono na oddział intensywnej terapii.

Na swoim Substacku, [dr Peter McCullough, MD](#), komentując badanie, pisze:

*„Pamiętajcie, że zwykle [mniej niż] 50 zgonów spowodowanych powszechnie stosowanym, nowatorskim produktem powoduje wycofanie go z rynku na całym świecie. Liczba 284 dobrze opisanych zgonów w wyniku powikłań sercowo-naczyniowych i/lub zakrzepowych jest uderzającym odkryciem w literaturze medycznej dotyczącym produktów, które nadal znajdują się na rynku i są promowane przez agencje zdrowia publicznego na całym świecie”.*

W 1976r., kiedy 25% populacji USA zostało zaszczepione przeciwko rzekomej świńskiej grypie Fort Dix z 32 zgonami w wyniku tej szczepionki – liczba 32 była wówczas niewątpliwie kwestionowana przez CDC jako „zbyt wysoka” – cały program szczepień został wstrzymany a następnie wycofany.

Tradycyjne medyczne podejście do zgonów związanych ze szczepionkami było kiedyś następujące: jeśli widzimy kilka zgonów, oznacza to, że jest znacznie więcej tych, których nie widzimy.

Nie tym razem.

Tym razem jest tak: wstrzyknąć zastrzyk w jak największą liczbę ramion, w jak największym stopniu ukryć powikłania i zgony, nadal twierdzić, że szczepionka jest bezpieczna i skuteczna, oraz cenzurować kontrinformacje. Jeśli to możliwe, nakazać szczepienia.

Dziś większość lekarzy zdaje sobie sprawę, że tak naprawdę pracują dla przemysłu farmaceutycznego, który z kolei kontroluje informacje i współpracuje z rządem federalnym, aby wciskać społeczeństwu jak najwięcej leków i szczepionek. Ci lekarze nie zadają pytań. Łamią przysięgę, że po pierwsze nie będą szkodzić, i odbierają wypłaty.

Powikłania i zgony spowodowane ich produktami są ignorowane. Przez nich, lekarzy.

Można to nazwać kolesiowskim kapitalizmem lub medycyną poprzez socjalizm. Nie ma znaczenia, jak to nazwiesz.

To morderstwo.

[Źródło](#)

---

# List EMA, lekarze niezależni i Sądy Lekarskie czyli problem szczepień nadal aktualny



## Konferencja prasowa w sprawie listu EMA 21.11.2023r [napisy PL]

*Forum na rzecz Demokracji w Parlamencie Europejskim 21.11.2023r.*

*„Omijając i ignorując kilka przepisów, Komisja Europejska świadomie wprowadziła na rynek potencjalnie śmiertelne zastrzyki. Potwierdziło się, że skutki uboczne zależą od partii szczepionki, podobnie zanieczyszczenie DNA”.*

*Konferencja prasowa UE/FvD 21 listopada 2023 r.*

*W konferencji prasowej Marcel de Graaff (eurodeputowany FvD), Joachim Kuhs (eurodeputowany AfD), Willem Engel i Vibeke Manniche (lekarz) omawiają szokujące rewelacje wynikające z pisma Europejskiej Agencji Leków (EMA). Pismo to przyszło w odpowiedzi na wniosek Marcela de Graaffa i Joachima Kuhsa o natychmiastowe zawieszenie dopuszczenia na rynek szczepionek przeciwko Covid-19.*

*„W zeszłym miesiącu wraz z Joachimem Kuhsem i sześcioma innymi kolegami z Parlamentu Europejskiego napisałem list do EMA,*

europejskiej agencji odpowiedzialnej za dopuszczanie leków na rynek europejski. Poprosiliśmy o wyjaśnienie kilku problemów związanych ze szczepionkami na Covid-19. Problemy te są na tyle duże, że zwróciliśmy się do EMA z prośbą o wycofanie zgody na dopuszczenie do obrotu. W tym miesiącu otrzymaliśmy odpowiedź z EMA, która zawiera szokujące fakty.

Przede wszystkim EMA wyraźnie stwierdza, że "dopuszcza na rynek szczepionki wyłącznie do celów indywidualnych szczepień, a absolutnie nie do zwalczania, zapobiegania czy ograniczania infekcji. To informacja druzgocąca dla rządów, które forsowały politykę szczepień dla dobra innych.

W rzeczywistości EMA stwierdza, że "osoby zaszczepione miały większe ryzyko infekcji. Masowe kampanie rządowe mające na celu zaszczepienie się w celu ochrony rodziców, sąsiadów i słabszych w społeczeństwie były całkowicie bezsensowne i nie oparte na faktach naukowych.

Przypominam, że wciąż jesteśmy świadkami zjawiska gigantycznej i niewyjaśnionej nadmiarowej śmiertelności. Rząd wiedział, że szczepionki nie pomogą chronić przed rozprzestrzenianiem się wirusa, ale nie podzielił się tą informacją z obywatelami, wręcz przeciwnie, kłamstwami narzucił naszym obywatelom obowiązek szczepienia, ukrywał skutki uboczne i w ten sposób spowodował, że wszyscy, którzy taką szczepionkę przyjęli znaleźli się w niebezpieczeństwie. Kampanie szczepień należy jak najszybciej zakończyć, bo jest to po prostu niebezpieczne, nie spełnia wymogów określonych przez EMA. A rząd i wszystkie partie polityczne, które to popierały, powinny zostać pociągnięte do odpowiedzialności za swoje kłamstwa i oszustwa. Zażądaliśmy od EMA natychmiastowego wycofania zgody na wprowadzenie na rynek szczepionek mRNA ze względu na sygnały o nadmiarowych zgonach, zapaleniu mięśnia sercowego, zapaleniu osierdzia, osobach z niewydolnością serca, którzy padają martwi na boiskach w świetle kamer. To wszystko ma związek z tymi szczepionkami i jest wynikiem decyzji o udzieleniu zgody na tymczasową rejestrację".



# WHO i nieograniczona władza. Groźne zmiany preludium do kolejnej „pandemii”



W całkowitej ciszy medialnej i ukryte przed opinią publiczną mają zostać przegłosowane poprawki do Międzynarodowych Przepisów Zdrowotnych WHO. Nasze państwo straci już 1 grudnia okazję do tego, by zyskać dodatkowy czas na przeciwdziałanie groźnym zmianom. Tymczasem chodzi o przygotowanie prawnego podłoża pod kolejną czekającą nas pandemię.

Jak twierdzi Dyrektor Generalny WHO Tedros Adhanom Ghebreyesus – nadejdzie ona na pewno! Prawdopodobnie, gdy tylko zaczną obowiązywać nowe poprawki, dając bezgraniczną władzę WHO i możliwość nieograniczonej niczym ingerencji w życie obywateli państw! Pozbawiając ich podstawowych wolności, godności i prawa!

Jak pisze Radca Prawny WHO Derek Walton we wstępie do pierwszych przegłosowanych już 5 poprawek: mają one pominąć instrument renegocjacji! To oznacza, z kolei, że kwestie wagi traktatowej i podlegające z racji swojej rangi ratyfikacji, w tym przypadku mają „ze zrozumieniem” (to jak puszczanie oka do rządów państwa) ominąć taką drogę! Zostaną

więc przegłosowane zwykłą większością głosów państw i uczestniczących w głosowaniach organizacji/korporacji z pominięciem opinii publicznej!

Na zapytanie Stowarzyszenia Nauczycieli dla Wolności Ministerstwo Zdrowia odpowiedziało , że nie planuje przeprowadzać publicznej debaty w tej kwestii, ani poinformować społeczeństwa o wadze procedowanych zmian. O poprawkach dowiemy się wyłącznie wtedy, gdy spijamy każde opublikowane słowo ze strony ministerstwa. Tam bowiem pojawiły się dwie lakoniczne na ten temat notatki. Decyzję za społeczeństwo podejmie więc dwu-, może trzyosobowy skład „specjalistów” pod osłoną medialnej ciszy. Ewa Nowacka, która od niedawna w WHO zajęła stanowisko w Regionalnej Grupie Ewaluacyjnej (REG WHO) odpisuje Nauczycielom w imieniu Ministerstwa Zdrowia: „Polscy eksperci podzielają opinię ekspertów i ciał doradczych WHO, iż pandemia COVID-19 pokazała, że aktualizacja IHR-ów i dostosowanie ich do obecnych realiów **jest konieczna**” i również „polska delegacja na WHA75 nie sprzeciwiła się przyjęciu zaproponowanych wówczas poprawek”.

Natomiast na stronie internetowej Ministerstwa aktualna Dyrektor Departamentu Współpracy Międzynarodowej w MZ Katarzyna Drążek-Laskowska, która również niedawno została wybrana do Rady Wykonawczej WHO (Executive Board – EB WHO) deklaruje, że priorytetem jej działania jest „**zdrowie cyfrowe**”.

Oznacza to, że raczej **nie powinniśmy się spodziewać oporu polskiej reprezentacji rządowej wobec proponowanych poprawek**.

Istotnym, innym czynnikiem mogącym mieć wpływ na przychylne poprawkom decyzje Ministerstwa Zdrowia może mieć również proamerykańska polityka zagraniczna naszego rządu, liczne interesy strategiczne, których długa lista i dotychczasowy polityczny bezwarunkowy wasalizm, może zaważyć na lekkomyślnie podejmowanych decyzjach. Propozycje poprawek i inicjatywa

zmiany MPZ wyszła bowiem ze Stanów Zjednoczonych i to one wysunęły większość propozycji zmian!

Zmiany w Międzynarodowych Przepisach Zdrowotnych będą więc przegłosowywane w tym samym czasie, co proponowany i przygotowany już Traktat WHO. Procedowanie w tym samym czasie obu niemal identycznych dokumentów: IHR 2005 oraz **WHO CA+**, **być może właśnie ma odwrócić uwagę od regulacji MPZ (IHR)**, które omijają wymóg ratyfikacji! Ich realizacja będzie obligacyjna! Zgodnie z art. 21 oraz art. 22 Konstytucji WHO Światowe Zgromadzenie Zdrowia może przyjmować regulacje, które są prawnie wiążące względem państw, chyba że dane państwo wyraźnie je odrzuci lub zgłosi zastrzeżenia.

### **Najważniejsze propozycje nowych Międzynarodowych Przepisów Zdrowotnych (2024?)**

#### **WHO organem zarządzającym, bynajmniej nie doradczym**

Ministerstwo Zdrowia w opublikowanej na stronie internetowej notatce dotyczącej MPZ pisze, że „Międzynarodowe Przepisy Zdrowotne (2005) nie zastępują krajowych przepisów prawnych w zakresie zarządzania zagrożeniami zdrowia publicznego, tylko mają za zadanie je wspierać i uzupełniać w celu lepszego zabezpieczenia wszystkich państw przed transgranicznymi zagrożeniami dla zdrowia”. Oczywiście informacja jest prawdziwa w stosunku do aktualnych przepisów, a nie projektowanych, gdzie „zalecenia” nabierają charakteru obligujących rozwiązań.

Najpoważniejszą kwestią nowych rozwiązań pandemicznych ma być bowiem przekazanie decyzyjności w szerokim zakresie kwestii zdrowia (nie tylko w stanie pandemii!) w ręce WHO!

Zmiana w Art.1 MPZ z definicji terminów „stałe rekomendacje” oraz „tymczasowe rekomendacje” usuwa słowo „**niewiążące**”. Oznacza to, że Międzynarodowe Przepisy Zdrowotne, mają stać się wiążące i taką intencjonalność poprawki potwierdza opinia w raporcie Komisji Recenzyjnej MPZ.

Artykuł 4 zmienia rolę WHO z organizacji doradczej, która jedynie wydaje zalecenia do organu zarządzającego, na organizację, której postanowienia byłyby wiążące. Postępy we wdrażaniu podjętych przez WHO rozwiązań w system prawa oraz poziom ich realizacji przez państwa strony miałyby nadzorować Krajowy Punkt Centralny IHR, który z kolei podlegałby specjalnie powołanemu do tego celu tzw. Punktowi Kontaktowemu IHR działającemu przy WHO. Przekazywałby on **obligujące wytyczne** do Krajowego Punktu Centralnego IHR oraz zwrótnie pozyskiwał dane dotyczące realizacji. Art. 42 zobowiązuje państwa do niezwłocznego zainicjowania i zakończenia przez wszystkie Państwa-Strony wszystkich zaleceń wydanych na mocy art. 15 i 16 – ostatecznie to Dyrektor Generalny WHO wydawał będzie dyspozycje.

Artykuł 13A (podobnie art.16 i art.17) obliguje państwa do przekazania kierownictwa i koordynacji w zakresie międzynarodowego zdrowia publicznego. Państwa-Strony „podczas stanu nadzwyczajnego zdrowia publicznego o zasięgu międzynarodowym **zobowiązują się do przestrzegania zaleceń WHO** w swoich działaniach w zakresie międzynarodowego reagowania w zakresie zdrowia publicznego”, a „na żądanie WHO” udostępnią własne zasoby produktów zdrowotnych, przy okazji nadając szerokie kompetencje kontrolera i dyspozytora państwowych dóbr Dyrektorowi Generalnemu WHO. W punkcie 7a tego przepisu państwa zobowiązują się również do przestrzegania mechanizmu alokacji, przekazania procentu swojej produkcji, deponowania linii komórkowych i dzielenia się technologiami, know-how, a przede wszystkim wszystkimi pożądanymi przez WHO informacjami, gromadzonymi kolejno w bazach danych.

Nie ma więc mowy o dowolności, ale przeciwnie o daleko idących zobowiązaniach wobec nadzoru, kontroli, dyspozycji, udostępniania, wymagań i roszczeń finansowych, przekazywania materiału genetycznego pobranego od obywateli i budowania baz danych!

Art. 43 pkt.6 omawia procedurę wdrożenia wskazanego przed Dyrektora Generalnego WHO środka zdrowotnego – „Zainteresowane Państwo-Strona może zwrócić się do WHO w ciągu 7 dni od daty zaleceń wydanych na mocy ustępu 4 niniejszego artykułu, aby ponownie rozpatrzyć takie zalecenia. Komitet ds. Sytuacji Nadzwyczajnych rozpatruje wnioski o ponowne rozpatrzenie w terminie 7 dni i podejmuje decyzję w sprawie wniosku ponowne rozpatrzenie jest ostateczne”.

Zdecydowanie Komitet ds. Sytuacji Nadzwyczajnych posiada prawo do unieważnienia decyzji podejmowanych przez suwerenne narody w odniesieniu do środków zdrowotnych, a wydane przez niego decyzje **są ostateczne i nie podlegają dowolnej interpretacji!**

### **Potencjalne zagrożenie**

Ogromne znaczenie ma tworzenie kompetencji WHO w zakresie zapobiegania, wstępnego przygotowania systemów opieki zdrowotnej, kontroli „wszystkich zagrożeń zdrowia publicznego” i „mogących mieć potencjalny wpływ na zdrowie publiczne” (**all risks with a potential to impact public health**) (art.2). Interpretacja, zatem tych potencjalnych zagrożeń i ryzyk, potrzeb kontroli i tworzenia systemów ochrony stwarza ogromne możliwości ingerowania WHO i Dyrektora Generalnego (art.50) praktycznie w każdą związaną ze zdrowiem dziedzinę.

**Usunięcie “poszanowania godności, praw człowieka i podstawowych wolności ludzi”.**

Z art.3 przepisu usuwa się “poszanowanie godności, praw człowieka i podstawowych wolności ludzi”. Zamiennie wprowadza się pojęcia zasady równości, inkluzyjności, spójności. Brakuje wyjaśnienia, bynajmniej w przepisach, co miałyby one oznaczać – możemy tylko się upewnić, że realizacja owych równości, inkluzyjności i spójności wyklucza podstawowe wolności, godności i prawa ludzi.

### **Ujednolicony system nadzoru obywateli**

W art. 18 mamy zarysowany obszar wytycznych kierowanych przez WHO do państw w odniesieniu do osób fizycznych. Są to: przegląd historii podróży, wymaganie badań lekarskich, dowodu szczepienia lub innej profilaktyki, nakaz izolacji i kwarantanny wobec „podejrzanych”, nakaz izolacji i leczenia chorych, śledzenie kontaktów podejrzanych lub chorych, odmowa wyjazdów, konieczność przedstawienia planu podróży, wymagane oświadczenie o stanie zdrowia podróżnego, kontrola wjazdowa i wyjazdowa, inspekcje bagażowe, zniszczenie podejrzanego lub skażonego bagażu, ładunków, środków transportu.

Kolejno kwestie te regulują artykuły 23, 24, 27, 28, 31, 35, 36 i 44, a załączniki 6 i 8 dostarczają wzory dokumentów w formie papierowej, z kodem QR pozwalającym na bezpośredni dostęp do bazy o wszystkich aspektach zdrowia osoby.

## **Cenzura**

Wolność słowa, określona w Art. 54. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej to jedna z tych wolności, którą wykreśla się z art. 3 MPZ.

**„Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Cenzura prewencyjna środków społecznego przekazu oraz koncesjonowanie prasy są zakazane”**

Z Załącznika 1, New 7 e, str 36, dowiadujemy się, że na poziomie globalnym WHO wzmocni zdolności do przeciwdziałania błędnym informacjom i dezinformacji!

Jest to roszczenie całkowicie sprzeczne z naszym porządkiem prawnym!

## **Bazy danych materiałów genetycznych pozyskanych od obywateli!**

Artykuł 6 pkt.2 i 3 (także Załącznik 1, New 7 c, str. 36) włącza w udostępniane przez państwa WHO informacje pozyskane od obywateli, materiały genetyczne, dane epidemiologiczne i

kliniczne, a także dane mikrobiologiczne i dotyczące genomu osoby oraz dane dotyczące sekwencjonowania genomu. Mowa jest o bazie danych i równym dostępie oraz sprawiedliwym podziale korzyści państw wynikających z przetwarzania i wykorzystania zgromadzonych danych, a także możliwości udostępniania ich podmiotom prywatnym.

Nie trzeba chyba wyjaśniać jak wielkim polem nadużyć mogą być przekazane dane biologiczne obywateli. Aktualny spór wokół patentowania materiału biotechnicznego jest gorący, ale zdecydowanie, nieuprawnione pobranie i przekazanie własnego genomu, jest nadal naruszeniem dóbr osobistych każdej osoby. Na bazie europejskiego prawa, póki co każdy jest właścicielem i jedynym dysponentem własnej informacji genetycznej, chyba, że prawo to przejdzie na bliskich w przypadku jego śmierci.

### **Zobowiązania finansowe**

Artykuł 44A nowych proponowanych przepisów umożliwiają przekierowanie nieokreślonych miliardów dolarów do kompleksu farmaceutyczno-szpitalnego bez jakiegokolwiek mechanizmu ponoszenia odpowiedzialności finansowej i przejrzystości oraz konieczności zarządzania pozyskanymi środkami.

W Załączniku 10 MPZ mowa jest również o obowiązku państw do budowania, udostępniania i utrzymania infrastruktury IHR w punktach wjazdu.

Także wspomniany już powyżej art. 13A wzywa do dzielenia się środkami zdrowotnymi, środkami produkcji poprzez "plan przydziału produktów zdrowotnych", co nakłada obowiązek dla rozwiniętych państw do dostarczania produktów reagowania na pandemię zgodnie z zarządzeniami.

### **Przesłanki do odrzucenia Międzynarodowych Przepisów Zdrowotnych**

Kwestie ograniczenia w zawieranej umowie międzynarodowej konstytucyjnych wolności, praw i narzucenia nowych poza

konstytucyjnych obowiązków obywatelskich, a także jeżeli umowa dotyczy znacznego obciążenia państwa pod względem finansowym, lub spraw wymagających uregulowań w ustawie lub w których Konstytucja wymaga ustawy, powinny według art. 89 Konstytucji RP być ratyfikowane!

Przekazanie „organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencji organów władzy państwowej w niektórych sprawach” również na mocy art. 90 pkt.1 Konstytucji powinno zostać uregulowane ratyfikowaną umową, a nie „regulacjami”.

Międzynarodowe Przepisy Zdrowotne to Regulacje, które na podstawie art. 60 (b) Konstytucji WHO są przyjmowane przez Światowe Zgromadzenie Zdrowia zwykłą większością głosów.

WHO proceduje równocześnie dwa dokumenty o tożsamym zakresie i podobnej treści, z których jeden stara się ominąć polski porządek prawny w zakresie przekazania kompetencji wymagających decyzji narodu! Skandalem jest fakt, że polskie Ministerstwo stara się po cichu przeprowadzić tak ważne dla Polaków i naruszające ich wolności zmiany.

Nie możemy się na to zgodzić, ani pozwolić na tak daleko idący zamach na nasze prawa, wolności i finanse!

Zachęcam wszystkich do odwiedzenia stron i włączenie się w akcje wywierania presji na polskie władze w tym zakresie:

[www.stop-who.pl](http://www.stop-who.pl)

[www.stopwho.pl](http://www.stopwho.pl)

[Źródło](#)

---



# Jałmużna [...a może procent ??] od Pfizera dla polskich lekarzy i towarzystw medycznych, m. in. Polskie Towarzystwo Kardiologiczne.



Jeśli kogoś dziwi, że polskie towarzystwa medyczne do dzisiaj nie ostrzegają przed NOP-ami po szprycy przeciwko covidowi, to powinien przyjrzeć się liście jałmużnej polskiej medycyny. Wśród beneficjentów jest m. in. **Polskie Towarzystwo Kardiologiczne**, które w 2022 r. otrzymało od Pfizera prawie 700 tys. zł.

|                                                              |          |    |                                 |                  |                   |
|--------------------------------------------------------------|----------|----|---------------------------------|------------------|-------------------|
| Polskie Towarzystwo Anestezjologii i Intensywnej Terapii     | Warszawa | PL | ul. Niedzwiedzia 29B            | 0,00             | 30 750,00         |
| Polskie Towarzystwo Angiologiczne                            | Warszawa | PL | ul. Bursztynowa 2               | 0,00             | 51 660,00         |
| Polskie Towarzystwo Chirurgii Naczyniowej                    | Poznań   | PL | ul. Długa 1/2                   | 0,00             | 24 600,00         |
| Polskie Towarzystwo Chorób Płuc                              | Warszawa | PL | ul. Wronia 45/132               | 0,00             | 36 900,00         |
| Polskie Towarzystwo do Badań nad Rakiem Piersi               | Warszawa | PL | ul. Narbutta Ludwika 20/49      | 0,00             | 67 650,00         |
| Polskie Towarzystwo Endokrynologiczne                        | Warszawa | PL | ul. Ceglowska 80                | 0,00             | 186 652,50        |
| Polskie Towarzystwo Endokrynologii i Diabetologii Dziecięcej | Szczecin | PL | ul. Unii Lubelskiej 1           | 0,00             | 33 210,00         |
| Polskie Towarzystwo Farmakoeconomiczne                       | Warszawa | PL | ul. Śliska 3/55                 | 0,00             | 12 300,00         |
| Polskie Towarzystwo Flebologiczne                            | Katowice | PL | ul. Ziołowa 45/47               | 0,00             | 44 280,00         |
| Polskie Towarzystwo Gastroenterologii                        | Katowice | PL | ul. Medyków 14                  | 15 000,00        | 3 000,00          |
| Polskie Towarzystwo Hematologów i Transfuzjologów            | Łódź     | PL | ul. Ciołkowskiego Konstantego 2 | 0,00             | 241 375,20        |
| Polskie Towarzystwo Immunologii Doświadczalnej i Klinicznej  | Poznań   | PL | ul. Garbary 15                  | 0,00             | 6 150,00          |
| <b>Polskie Towarzystwo Kardiologiczne</b>                    | Warszawa | PL | ul. Stawki 3A/1-2               | <b>50 000,00</b> | <b>645 135,00</b> |
| Polskie Towarzystwo Medycyny Nuklearnej                      | Warszawa | PL | ul. Banacha Stefana 1A          | 0,00             | 28 785,69         |
| Polskie Towarzystwo Mukowiscydozy                            | Łomianki | PL | ul. Konopnickiej Marii 65       | 0,00             | 45 000,00         |
| Polskie Towarzystwo Neurologiczne                            | Warszawa | PL | ul. Cybetyki 7C/U6A             | 0,00             | 61 500,00         |

Może to jakieś “zarobione” pieniądze za wciskanie kitu, lekarstw, procedur?

Powinna się tym zająć prokuratura i dziennikarze śledczy. **Poza tym należy sprawdzić na jakiej podstawie te pieniądze zostały wpłacone na konta i kto konkretnie je dostał i za co.** To akurat nie powinno stanowić problemu. Można się spodziewać odpowiedzi, że przeznaczone zostały na “cele statutowe towarzystwa”, ale i to chyba można sprawdzić na jakie konkretnie i komu?

[Źródło](#)

---

[EFPIA-Disclosure-Report-Standard\\_PL\\_2022\\_20230623Pobierz](#)  
[European-J-of-Heart-Fail-2023-Buergin-Sex-specific-differences-in-myocardial-injury-incidence-after-COVID-19Pobierz](#)  
[marschner-et-al-2023-myocardial-inflammation-at-fdg-pet-mri-and-clinical-outcomes-in-symptomatic-and-asymptomaticPobierz](#)

---

## **Ukraińcy sprzedawali na bazarach pomoc humanitarną z Polski**



**Państwowe Biuro Śledcze i Służby Bezpieczeństwa Ukrainy rozbiły grupę przestępczą zajmującą się**

**nielegalną sprzedażą produktów przeznaczonych dla wojska, które pochodziły m.in. z Polski. Żywność trafiała do prywatnych sklepów, restauracji i na lokalne bazy, którymi opiekuje się ukraińska mafia.**

Ukraińcy sprzedawali na bazarach pomoc humanitarną z Polski. O zatrzymaniu kilku mundurowych z jednostki wojskowej w obwodzie kijowskim [poinformowała](#) służba prasowa Państwowego Biura Śledczego.

“W skład zorganizowanej grupy wchodził żołnierze i pracownicy jednostki wojskowej, którzy weszli w spisek z prywatnymi przedsiębiorcami i sprzedawali w sklepach, restauracjach i na bazarach produkty przeznaczone dla wojskowych. Z magazynu zabranych zostało co najmniej 30 procent produktów, ograniczając codzienne dostawy żywności dla wojska” – czytamy w komunikacie.

Nie był to jedyny przestępczy proceder, którego się dopuszczono. Jak wynika ze wstępnych ustaleń śledczych, przedstawiciele jednostki wojskowej wystawiali także “puste” faktury na dostawy produktów, które w rzeczywistości nigdy nie trafiały do magazynów. Mowa o wielomilionowych kwotach.

Fikcyjne faktury trafiały do Ministerstwa Obrony Narodowej, które dokonywało przelewów za zamówione przez jednostkę produkty. Następnie środki były wypłacane przez przedsiębiorców i dzielone pomiędzy członków grupy przestępczej.

W toku śledztwa ustalono, że przestępcy wzbogacili się co najmniej o pięć milionów hrywien.

Ujawnione działania grupy mundurowych z Kijowa to kolejna afera związana z nieprawidłowościami dotyczącymi zakupów dla Sił Zbrojnych Ukrainy. Pod koniec października audytorzy Izby Obrachunkowej Ukrainy zatwierdzili raport dotyczący wydatków

ukraińskiego Ministerstwa Obrony. Jego wyniki okazały się druzgocące dla urzędników, którzy przez wiele miesięcy kupowali mienie i żywność dla wojska po znacznie zawyżonych cenach.

1 listopada Ministerstwo Obrony ogłosiło radykalną zmianę w podejściu do zakupów dokonywanych na rzecz Sił Zbrojnych Ukrainy. Wprowadzone zostały m.in. minimalne i maksymalne ceny produktów. "Zmiany w zasadach zakupów żywności to rozwiązanie tymczasowe, które pozwala znacząco ograniczyć ryzyko korupcji" – napisano w komunikacie. Póki co jednak, złodziejstwo i korupcja na Ukrainie nadal rosną. Wszystko wskazuje też, że będą rosły, wraz z pogarszaniem się sytuacji frontowej.

[Źródło](#)

---

## **Wielkie antyimigracyjne zamieszki w Dublinie po ataku nożownika na dzieci**



W stolicy Irlandii, Dublinie, ludzie wyszli na ulice po tym, jak nożownik zaatakował i ciężko ranił kobietę i dzieci przed szkołą. Demonstranci wznosili antyimigracyjne hasła, doszło do starć z policją. Wcześniej pojawiły się doniesienia, że sprawcą rzekomo jest imigrant z Afryki północnej.

Wczwartek wczesnym popołudniem przed szkołą podstawową Gaelscoil Choláiste Mhuire w jednej z dzielnic stolnicy Irlandii, Dublina, nożownik zaatakował kilku dorosłych i dzieci. Miało do tego dojść, gdy dzieci wychodziły ze szkoły. Ranne zostały cztery osoby, kobieta w wieku ponad 30 i oraz troje dzieci. Poważne obrażenia odniosła kobieta, a także pięcioletnia dziewczynka. Łżej ranni zostali 6-letnia dziewczynka i 5-letni chłopiec, który został później zwolniony do domu.

Policja zatrzymała podejrzanego, mężczyznę w wieku około 50 lat, który również został ranny. Faktycznie, do zatrzymania doszło dzięki interwencji przechodniów i świadków. Powalili oni napastnika na ziemię, niektórzy go kopali. BBC podaje, że głównym celem nożownika była raniona przez niego kobieta.

Władze ani służby nie podały jego tożsamości, jednak pojawiły się informacje, że był to obcokrajowiec, prawdopodobnie imigrant z Algierii. Policja podała, że za wcześniej na stwierdzenie, jaki był motyw sprawcy. Zaznaczono, że nikt inny nie jest poszukiwany.

Wszystko to wywołało wielkie wzburzenie wśród Irlandczyków, którzy masowo wyszli na ulice Dublina. Wieczorem zgromadzili się na Parnell Square, w pobliżu miejsca ataku w północnej części miasta. Obecnych było około 150 osób. Wznoszono antyimigracyjne hasła. Doszło do starć z policją, podpalono też kilka pojazdów, w tym co najmniej dwa samochody policyjne, dwa autobusy oraz tramwaj. Kilku funkcjonariuszy miało odnieść obrażenia. Władze wstrzymały ruch komunikacji miejskiej w okolicy i wezwały ludzi, żeby się uspokoili.

*Irish's patience with mass immigration is over.*  
[pic.twitter.com/w2DVqaJel8](https://pic.twitter.com/w2DVqaJel8)

– RadioGenoa (@RadioGenoa) [November 23, 2023](#)

☐☐

*Irlandczycy w Dublinie wyszli na ulice po tym, jak imigrant z Algierii dźgnął nożem troje dzieci i dwie osoby dorosłe.*  
[pic.twitter.com/8ufaYbM6d3](https://pic.twitter.com/8ufaYbM6d3)

– WarNewsPL (@WarNewsPL1) [November 23, 2023](#)

Część uczestników demonstracji wybijała też witryny sklepy i odpalała race oraz petardy. Zarzucano dziennikarzom, że media nie mówią prawdy o imigracji. Według niektórych źródeł, podczas zamieszek podpalono, względnie próbowano podpalić hotel, który rząd wykorzystuje do kwaterowania imigrantów, starających się w Irlandii o azyl.

*NEW: Chaos erupts in Dublin, Ireland after five people, including three children were stabbed by an alleged migrant outside of a school.*

*The protesters are demanding that action be taken against mass migration.*

*“An individual has been arrested, we’re not seeking anyone else in... [pic.twitter.com/PUohfybuDo](https://pic.twitter.com/PUohfybuDo)*

– Collin Rugg (@CollinRugg) [November 23, 2023](#)

*Dublin police forced to flee. The native Irish are too angry this time. We Europeans are all very angry about what happened today in Dublin. We want mass expulsions now. Free Europe. [pic.twitter.com/omEffhIu6c](https://pic.twitter.com/omEffhIu6c)*

– RadioGenoa (@RadioGenoa) [November 23, 2023](#)

*Dublin bus alight. [pic.twitter.com/m7rjhN41UT](https://pic.twitter.com/m7rjhN41UT)*

– MichaeloKeeffe (@Mick\_0\_Keeffe) [November 23, 2023](#)

Szef policji (Garda Síochána) Drew Harris potępił „haniebne sceny” w Dublinie. Według niego, za zamieszkami stała „frakcja kompletnych wariatów, napędzana skrajnie prawicową ideologią”. Zapowiedział też aresztowania i doprowadzenie sprawców wyrządzonych szkód do odpowiedzialności. Harris zaapelował też do społeczeństwa, żeby „nie słuchami mylnych informacji i plotek, krążących w mediach społecznościowych”.

„Dzisiejszy przerażający atak w centrum Dublina był przerażającą zbrodnią, która zszokowała nas wszystkich. Jednak sceny, których jesteśmy świadkami dzisiejszego wieczoru w centrum naszego miasta, nie mogą i nie będą tolerowane. Nie można pozwolić, aby element bandycki i manipulujący wykorzystał przerażającą tragedię do siania spustoszenia” – oświadczyła z kolei irlandzka minister sprawiedliwości, Helen McEntee.

W ocenie policji, atak nożownika nie był aktem terroru.

[https://twitter.com/stapohh/status/1727781346234298831?ref\\_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1727781346234298831%7Ctwgr%5Ec70b5782cd4f64d059c1491d015312738f9ab14c%7Ctwcon%5Es1](https://twitter.com/stapohh/status/1727781346234298831?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1727781346234298831%7Ctwgr%5Ec70b5782cd4f64d059c1491d015312738f9ab14c%7Ctwcon%5Es1)

[Źródło](#)

---

## Ukraińcy kierowcy w Korczowej krzyczą: „Sława Ukrainie!”

# „Śmierć Lachom!”



Niezadowoleni z protestu polskich przewoźników ukraińscy kierowcy ruszyli w kierunku granicy w Korczowej, wznosząc banderowskie okrzyki. Z kolei grupa krzyczących Ukraińców, idących autostradą A4, zareagowała gniewem na uwagę ze strony policjanta, żeby się uspokoiли, bo nie są u siebie.

Nagranie z Korczowej zamieścił w sieci Rafał Mekler, działacz Konfederacji Wolność i Niepodległość i jeden z organizatorów protestu polskich przewoźników. Według opisu i innych informacji pochodzi z czwartku 23 listopada. Widać na nim dużą grupę oburzonych ukraińskich kierowców, kłócących się z policją. Chcą iść w stronę granicy. Policjanci próbują ich zatrzymać i zawrócić, ale bezskutecznie.

Ukraińcy w pewnym momencie ignorują polskich policjantów i wśród okrzyków zachęty idą wzdłuż drogi w kierunku granicy polsko-ukraińskiej.

W pewnym momencie zaczynają wznosić banderowskie zawołanie „Sława Ukrajini! Herojam Sława!”, co wywołuje wyraźny entuzjizm wśród ukraińskich kierowców. Następnie słychać okrzyk „Smert’ Lacham!” – „Śmierć Lachom (Polakom)”. Tego okrzyku nikt nie podchwycił, ale niektórzy zaczęli się śmiać. Ktoś zwraca uwagę, żeby tak nie krzyczeć. W tle wywiązuje się jakaś wymiana zdań, jeden z Ukraińców mówi „tak nie można krzyczeć!”. W dalszej części nagrania ukraińscy kierowcy idą drogą, mijani przez samochody policyjne na sygnale. Środkiem drogi chce iść mężczyzna z ukraińską flagą, ale schodzi na bok, gdy przejeżdża policja.



*Korczowa. Slava Ukrainie i Smiert Lachom.*

*Fajna tu mamy. [pic.twitter.com/ewlkTh21SB](https://pic.twitter.com/ewlkTh21SB)*

*– Rafał Mekler (@MeklerRafal) [November 23, 2023](#)*

W sieci pojawiło się też inne nagranie, pochodzące z tego tygodnia (środa lub czwartek), również nagrane przez Ukraińców. Widać na nim grupę ukraińskich kierowców, którzy idąc autostradą A4 zostali zablokowani przez policję.

„Strzelajcie, no dalej! Tutaj Rosja, a tutaj Polska!” – krzyczy w stronę polskich policjantów jeden z Ukraińców. Słysząc, że jeden z funkcjonariuszy próbuje go uspokoić, ten odkrzykuje „Nie rozkazuj! Nie rozkazuj!”. Rozmawiający z policjantem Ukraińcy nie rozumieją, czemu zostali zatrzymani i nie mogą iść dalej. Funkcjonariusz tłumaczy im, że w ten sposób blokują autostradę, a ponieważ został legalnie zgłoszony protest, demonstranci mogą blokować przejścia graniczne. Ukraińców to nie przekonuje.

„Jedźcie do Brukseli! Jedźcie do Brukseli i tam sobie, ku\*\*a, blokujcie!” – krzyczy w swoim języku ukraiński kierowca.

„Panowie, nie jesteście u siebie...” – mówi spokojnie policjant, na co Ukraińcy reagują bardzo gniewnie. Słysząc krzyki m.in. „Trochę kultury!”, „Nam na piechotę nie wolno? Pod granicę pójdziemy!”.

*Policjant OSTRO do Ukraińców na granicy polsko-ukraińskiej:  
NIE JESTEŚCIE U SIEBIE! BRAW0! Czyli są jeszcze  
Polacy. [pic.twitter.com/PGZ5k9kvhj](https://pic.twitter.com/PGZ5k9kvhj)*

*– Marcin Rola  (@MarcinRola89) [November 23, 2023](#)*

Dodajmy, że w środę parlament Ukrainy przyjął uchwałę, skierowaną do Sejmu i Senatu RP nowej kadencji. Głosi ona, że

blokada granicy szkodzi dostawom wojskowym dla potrzeb żołnierzy na froncie.

Jak [pisaliśmy](#), w czwartek strona ukraińska złożyła oficjalną notę do MSZ RP po śmierci kierowcy z Ukrainy, który miał stać w kolejce do zablokowanej przez protestujących polskich przewoźników granicy. Domaga się natychmiastowego rozwiązania protestu i odblokowania przejść granicznych. Według polskich służb, zgonu Ukraińca nie należy łączyć z protestem.

Protest polskich przewoźników na granicy z Ukrainą [trwa od 6 listopada](#). Przedstawiciele branży blokują przejścia graniczne z Ukrainą w woj. lubelskim i podkarpackim. Blokady dróg dojazdowych do przejść granicznych z Ukrainą związane są z liberalizacją przepisów w sprawie transportu międzynarodowego na terenie Unii Europejskiej. Polscy przewoźnicy chcą zwrócić uwagę na sytuację w obszarze przewozów transportowych w Polsce i rozpoczęcie rozmów polsko-ukraińskich. W przypadku osiągnięcia kompromisu, mieliby zrezygnować z blokady przejść granicznych.

Polscy przewoźnicy domagają się przywrócenia systemu wydawania zezwoleń transportowych dla przewoźników ukraińskich i zmniejszenia ich ilości do poziomu sprzed rosyjskiej inwazji na Ukrainę tj. 200 tys. rocznie. Chcą też zaostreżenia zasad przewozu EKMT, wprowadzenia osobnej kolejki w systemie elektronicznym dla pojazdów transportowych zarejestrowanych na obszarze UE, a także osobnej dla pustych ciężarówek (obecnie muszą czekać 10-12 dni). Chcą też zapewnienia im dostępu do ukraińskiego systemu „Szlach” (Droga).

Jak [pisaliśmy](#), ambasador Ukrainy w Polsce, Wasyl Zwarycz, udzielił obszernego wywiadu Radio Swoboda. Głównym tematem rozmowy był protest polskich przewoźników, blokujących dojazdy do głównych, polsko-ukraińskich przejść granicznych. Dyplomata twierdzi, że „granica nie może być zakładnikiem jakichkolwiek interesów handlowych lub politycznych”, a w obecnych warunkach, w tym w kontekście wojny, „próby ograniczania ruchu

[ciężarowego – red.] albo blokowanie przejść granicznych jest moim zdaniem, mówiąc dyplomatycznie, co najmniej niewłaściwe”.

– *To czysty szantaż i terroryzowanie wszystkich...Wszyscy, którzy stoją za tym strajkiem, prędzej czy później będą musieli ponieść za niego odpowiedzialność* – oświadczył ambasador Ukrainy w Polsce, Wasyl Zwarycz. Przyznał, że „w razie potrzeby” należałoby rozważyć każdą możliwość na rzecz zniesienia blokady, w tym nakłonienie władz lokalnych do cofnięcia pozwoleń na protest. Zastrzegł jednak, że to kompetencje polskich władz.

[Kresy.pl](http://Kresy.pl)

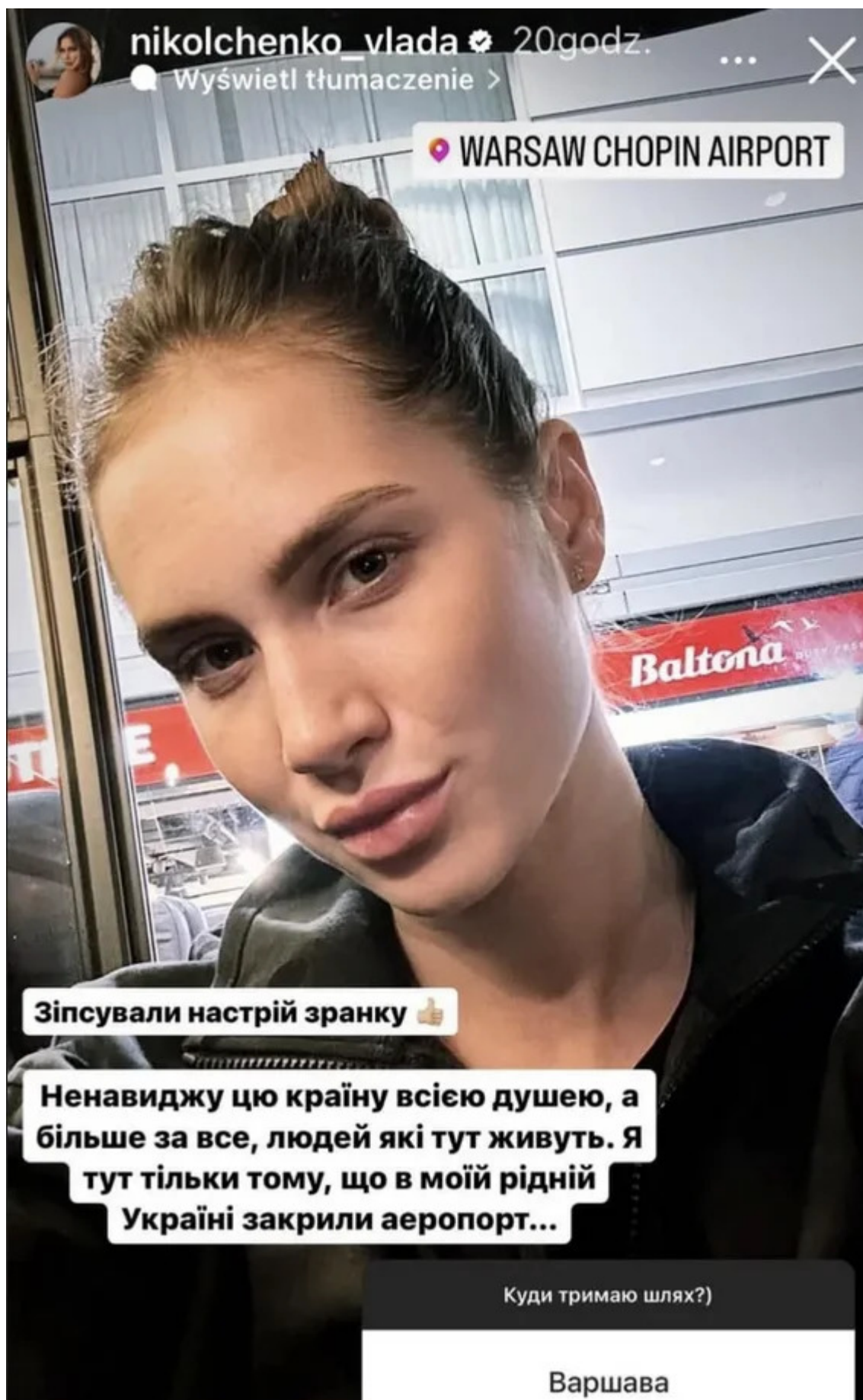
---

## Włada Nikołczenko, Ukrainka w Warszawie: **“Nienawidzę tego kraju, zwłaszcza ludzi, którzy tu mieszkają”**



Gimnastyczka z Ukrainy, Włada Nikołczenko, w mediach społecznościowych wyjawiała, co myśli o Polsce. Napisała: **“Zrujnowany nastrój z samego rana. Nienawidzę tego kraju, a zwłaszcza ludzi, którzy tu mieszkają. Jestem tu tylko dlatego, bo zamknęli lotnisko na Ukrainie...”**

Dowody:



---

**To się nie mieści w głowie!  
Ministrowie wskazują: „0  
przyjęciu rezolucji  
zadecydowały głosy 9  
europosłów wybranych w  
Polsce”**



**Niepojęte! „0 przyjęciu rezolucji zadecydowały głosy 9 europosłów wybranych w Polsce”; „Gdyby wszyscy polscy europosłowie zagłosowali PRZECIW, procedura zmiany traktatów zostałaby zatrzymana” – wskazują ministrowie. 0 których europosłach mowa?**

Parlament Europejski w przyjętej w środę w Strasburgu rezolucji opowiedział się za zmianą traktatów unijnych. W głosowaniu 291 europosłów było za, 274 przeciw, a 44 wstrzymało się od głosu.

Wśród polskich europosłów, który poparli rezolucję, znalazło się 9 osób – Róża Thun, Marek Balt, Marek Belka, Robert Biedroń, Włodzimierz Cimoszewicz, Łukasz Kohut, Bogusław Liberadzki, Leszek Miller oraz Sylwia Spurek – wybrani do PE w 2019 r. z list Koalicji Europejskiej (PO, PSL, SLD, N., Zieloni) oraz Wiosny Roberta Biedronia. Europosłowie

ci reprezentują frakcje Socjalistów i Demokratów oraz Renew i Zielonych.

Pozostali polscy europosłowie – reprezentujący PiS (należący w PE do Europejskich Konserwatystów i Reformatorów – EKR), a także Koalicję Obywatelską i PSL (należący w PE do Europejskiej Partii Ludowej – EPL) – sprzeciwili się uchwale.

## **„Gdyby głosowali tak jak inni posłowie z Polski, rezolucja by przepadła”**

Do wyników głosowania nawiązał we wpisie na portalu X minister ds. UE Szymon Szynkowski vel Sęk. We wpisie przedstawił zdjęcie dokumentu wskazującego nazwiska europosłów, którzy poparli rezolucję, i którzy się jej sprzeciwili, z zaznaczonymi nazwiskami polskich europosłów.

*Mamy wyniki głosowania imiennego nad rezolucją PE ws. uruchomienia arcygroźnej reformy traktatów mającej na celu odebranie państwu kompetencji na rzecz UE w strategicznych obszarach. Chyba jasne staje się dlaczego politycy PO, Trzeciej Drogi, Lewicy nie chcieli wczoraj przyjęcia w Sejmie uchwały zobowiązującej polskich europosłów do sprzeciwienia się propozycji zmian traktatowych*

– stwierdził we wpisie Szynkowski vel Sęk.

Jak zaznaczył, „gdyby wszyscy polscy europosłowie zagłosowali przeciw rezolucja by upadła a procedura zostałaby zatrzymana. A tak, przeszła niewielką większością”.

*Nagły zwrot posłów PO miał charakter wyłącznie wizerunkowy i taktyczny*

– dodał.

*0 przyjęciu rezolucji zdecydowały głosy 9 europosłów wybranych w Polsce – z list Koalicja Europejska PO-PSL-SLD-.N-Zieloni oraz „Wiosna” Roberta Biedronia (...) Rezolucja przeszła 17 głosami*

– podał również wiceszef MSZ Paweł Jabłoński na platformie X.

*Gdyby wszyscy polscy europosłowie zagłosowali PRZECIW, procedura zmiany traktatów zostałaby zatrzymana*

– podkreślił.

*9 posłów z Polski, których ugrupowania chcą tworzyć rząd głosowało za zmianą traktatów. Gdyby głosowali tak jak inni posłowie z Polski, rezolucja by przepadła, a procedura nie zostałaby uruchomiona. Wówczas wynik byłby 282 ZA przy 283 PRZECIW. Koalicja Tuska w pozornym rozkroku pozwoliła Niemcom na wdrażanie ich planów*

– napisał także wiceminister sprawiedliwości Sebastian Kaleta.

Rzecznik rządu Piotr Müller wskazał, że „właśnie dlatego tak ważna była uchwała, którą złożyliśmy w polskim Sejmie”.

*Jej przegłosowanie wstrzymała koalicja z @donaldtusk na czele*

– przypomniał.

*Gdyby wszyscy polscy eurodeputowani zagłosowali przeciw w PE, szkodliwa procedura zmian w traktatach nie zostałaby dzisiaj rozpoczęta*

– dodał rzecznik.



# Zmiany traktatów UE

Treść przyjętego w środę przez PE dokumentu została uzgodniona przez przedstawicieli pięciu frakcji – Europejskiej Partii Ludowej (EPL), socjaldemokratów (S&D), liberałów (Renew), Zielonych i Lewicy. Zawiera on propozycję 267 zmian w obu traktatach – O Unii Europejskiej (TUE) oraz O Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE).

Główne proponowane zmiany to rezygnacja z zasady jednomyślności w głosowaniach w Radzie UE w 65 obszarach i przeniesienie kompetencji z poziomu państw członkowskich na poziom UE, m.in. poprzez utworzenie dwóch nowych kompetencji wyłącznych UE – w zakresie ochrony środowiska oraz bioróżnorodności (art.3 TFUE) – oraz znaczne rozszerzenie kompetencji współdzielonych (art.4), które obejmowałyby siedem nowych obszarów: politykę zagraniczną i bezpieczeństwo, ochronę granic, zdrowie publiczne, obronę cywilną, przemysł i edukację.

[Źródło](#)